

Śpiewnik 94.



Kolędy do Śpiewania po Domach
94. KRAKOWSKA LEKCJA ŚPIEWANIA
21 grudnia 2025 r.

ALEKSANDER MISZAŁSKI
PREZYDENT MIASTA KRAKOWA
ZAPRASZA

Śpiewnik



KOLEĐY DO ŚPIEWANIA PO DOMACH

94. Krakowska Lekcja Śpiewania



LOCH CAMELOT





Szanowni Państwo,

Boże Narodzenie od pokoleń zajmuje w polskiej kulturze miejsce szczególne. Trudno wyobrazić sobie ten czas bez rodzinnego stołu, blasku choinki, wspólnoty, która rodzi się przy łamaniu opłatka – i bez kolęd, które od wieków rozbrzmiewają w naszych domach, świątyniach i na krakowskich ulicach.

Z całego serca życzę Państwu, aby wspólne śpiewanie kolęd odnowiło nasze myśli i uczucia, umocniło nadzieję, obudziło wzajemną życzliwość i przyniosło wewnętrzny pokój.

Życzę Państwu ciepłych, pełnych muzyki i rodzinnej bliskości Świąt Bożego Narodzenia. Niech będą to dni odpoczynku, dobra i harmonii – oraz wspaniałego, radosnego kolędowania podczas Krakowskiej Lekcji Śpiewania.

Aleksander Miszański
Prezydent Miasta Krakowa

Kraków, 21 grudnia 2025 r.

TEATR LOCH CAMELOT

Kraków, 21 grudnia 2025 r.

A podobno jest gdzieś ulica (Lecz jak tam dojść? Którędy?)

ulica...

dzieciństwa –

ulica Wielkiej Kolędy...

...

*już wzeszła Gwiazdka na niebie,
czas się dzielić opłatkiem,
więc wszyscy podchodzą do siebie...
i serca drżą uroczyście...*

Jest cicho.

Blask świeczek złotem zasnuwa...

*LULAJŻE, JEZUNIU, MOJA PEREŁKO,
LULAJŻE, JEZUNIU, ME PIEŚCIDEŁKO...*

(Konstanty Ildefons Gałczyński „Powrót” fragm.)



W każdym z nas pozostały wspomnienia z dzieciństwa –

Świąt Bożego Narodzenia,

wracające z każdą nutką zastyszonej kolędy...

*Nawet jeśli nie pamiętamy słów – tylko pierwszą zwrotkę, czy refren,
nucimy melodię, która przywraca pamięć o oglądanej w wypiekami na dziecinnej buzi szopce,
o słuchaniu opowieści o Dzieciątku w żłóbku,
o czekaniu na Pierwszą Gwiazdkę,
o życzeniach i choince...*

*To najpiękniejsze Świąta, najbardziej rodzinne
i dające szansę na „zatrzymanie się” w biegu codziennego życia!
Śpiewanie kolęd to cudowna, wspaniała tradycja...
to skarb, który łączy nas we wspólnym śpiewie i „łagodzi obyczaje”...*

Śpiewajmy kolędy, uczmy się ich – podzielmy się... kolędą !



Zespół LOCH CAMELOT



Legenda mówi, że pierwszą kolędę zaśpiewał Święty Franciszek!

On również zapoczątkował szopkę w 1223 roku w Greccio. Pierwsze pieśni na Boże Narodzenie pojawiły się w Polsce w XV wieku. Znano ich raptem dziewięć. Po kilkudziesięciu latach było ich już blisko sto. Do naszych czasów zachowało się znacznie więcej tekstów niż zapisów nutowych. Zapewne większość z nich było śpiewanych na melodie znanych pieśni kościelnych lub piosenek ludowych.

W Baroku nastąpił rozkwit tej formy muzycznej i unarodowienie treści. Utwory przepojone sarmackim przepychem opisywały obyczaje ludowe, a pasterze otrzymali polskie imiona. W większości przypadków kolędy nie mają podanego autora, ale warto wiedzieć, że pisali je między innymi tacy twórcy jak Mikołaj Sęp Szarzyński, Piotr Skarga, Jan Kochanowski, Andrzej Morsztyn, Juliusz Słowacki, czy Franciszek Karpiński. Warto również pamiętać, że kolęda „Bóg się rodzi” autorstwa Karpińskiego, zaśpiewana po raz pierwszy w Białymstoku w 1792 roku, mogła zostać naszym hymnem narodowym ze względu na patriotyczny wydźwięk ostatniej zwrotki.

Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki
Waldemar Domański

GDY SIĘ CHRYSSTUS RODZI*słowa i muzyka: autor nieznany*

Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi
Ciemna noc w jasności promienistej brodzi.
Aniołowie się radują, pod niebiosy wyśpiewują:
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

Mówią do pasterzy, którzy trzód swych strzegli,
Aby do Betlejem czem prędzej pobiegli.
Bo się narodził Zbawiciel, wszego świata Odkupiciel.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

O niebieskie duchy i posłowie nieba,
Powiedcież wyraźniej co nam czynić trzeba.
Bo my nic nie pojmujemy, ledwie od strachu żyjemy.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

Idźcie do Betlejem, gdzie Dziecię zrodzone,
W pieluszki powite, w stajni położone.
Oddajcie Mu pokłon Boski, On osłodzi wasze troski.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

A gdy pastuszkowie wszystko zrozumieli,
Zaraz do Betlejem śpiesznie pobieżeli.
I tak zupełnie zastali, jak im Anieli zeznali.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

Stanąwszy na miejscu pełni zadumienia,
Iż się Bóg tak zniżył do Swego stworzenia.
Padli przed Nim na kolana i uczcili swego Pana.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

Na koniec, gdy pokłon Panu już oddali,
Z wielką wesołością do swych trzód wracali.
Że się stali być godnemi Boga widzieć na tej ziemi.
Gloria, gloria, gloria, in excelsis Deo.

PASTORAŁKA KRAKOWSKA

słowa: Mieczysław Czuma
na melodię „Mości gospodarzu, domowy szafarzu”

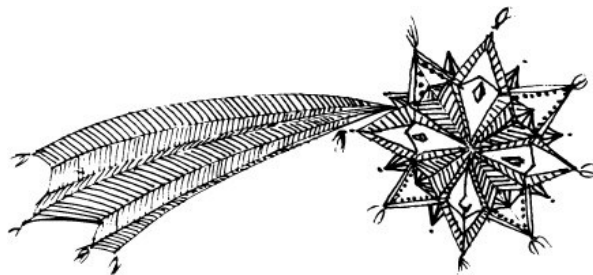
Pytał się Pan Jezus jako małe dziecko:
Gdzie też jest najpiękniej na tym Bożym świecie
Słyszysz z nieba słowa – idź no do Krakowa!
Hej kolęda, kolęda.

I poszedł Pan Jezus tam, gdzie Wisła płynie,
Obszedł całe Półwsie i cały Zwierzyniec,
Z andrusowskim szykiem tańczył z Lajkonikiem.
Hej kolęda, kolęda.

Tobie Barbakanu królewskie korony
I Tobie pod stopy dywan Błoń zielonych.
Niech Ci też malutki hejnał sypie nutki,
Hej kolęda, kolęda.

Dziwił się Pan Jezus urodzie budynków,
Kiedy jechał fiakrem na sam środek Rynku.
Patrzył wokół siebie; ładnie tu jak w niebie!
Hej kolęda, kolęda.

Nie w lichej stajence żłobek mój tu leży,
Ale wśród Wawelskich i Mariackich Wieży.
Niechaj świat się dowie; nie ma jak w Krakowie
Hej kolęda, kolęda.



STILLE NACHT – CİCHA NOC

słowa: Joseph Mohr (niem.), Piotr Maszyński (pol.) muzyka: Franz Xaver Gruber

Stille Nacht! Heilige Nacht!
 Alles schläft; einsam wacht
 Nur das traute hoch heilige Paar.
 Holder Knabe im lockigen Haar
 Schlaf in himmlischer Ruh,
 Schlaf in himmlischer Ruh,

Cicha noc, święta noc,
 Pokój niesie ludziom wszem,
 A u żłóbka Matka Święta
 Czuwa sama uśmiechnięta
 Nad Dzieciątka snem,
 Nad Dzieciątka snem.

Cicha noc, święta noc,
 Pastuszkowie od swych trzód
 Biegną wielce zadziwieni
 Za anielskim głosem pieni
 Gdzie się spełnił cud,
 Gdzie się spełnił cud.

Cicha noc, święta noc,
 Narodzony Boży Syn
 Pan Wielkiego Majestatu
 Niesie dziś całemu światu
 Odkupienie win,
 Odkupienie win.

Cicha noc – jedna z najbardziej znanych kolęd na świecie, po raz pierwszy wykonana podczas pasterki w 1818 roku, w austriackim Oberndorf bei Salzburg. Przetłumaczono ją na ponad 300 różnych języków i dialektów: m.in. na język czejeński „Pavetaa'eva nehe'xoveva”, na jęz. hindi „(Dhanya raat)”, na język suahili „Usiku mtakatifu”, na jęz. szkocki gaelicki „Oidhche shàmhach” na jęz. perski شب‌سراکت و آروم, na jęz. wietnamski „Đêm thánh vô cùng”, na jęz. bretoński “Nozvezh sioul, nozvezh kaer”, na jęz. węgierski „Csendes éj”, na jęz. macedoński „Тивка нок”.

NUŻ MY BRACIA PASTUSZKOWIE

*pierwotna wersja tekstu – Lwów, Drukarnia Szlichtyna, „Kantyczki” 1785 r.,
także – na podstawie tekstu z 1911 roku – Kantyczki z nutami –
wydał X. Melchior Kądzioła, redaktor „Prawdy”
muz. współczesna: Ewa Kornecka*

Nuż my bracia pastuszkowie, kompanowie,
Wszyscy razem bieżmy, do Betlejem spieszmy.
Anieli nam rozkazali byśmy Boga oglądali
Narodzonego, Boga narodzonego!

Krakowiaczek hoży, młody, na te gody
Wziął za pas fujarkę, kaszki drobnej miarkę,
Zakrzesawszy podkówkami i brzęknąwszy kółeczkami
Skoczno pobieżał, skoczno pobieżał.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Niemiec bieży, marsz w te tropy, do tej szopy.
Ach, ach, mejn kinder, in sehr grossen winter
Ist geboren auserkoren, in der krippe nycht erfroren,
in der krippe nycht erfroren, in Betlejem sztal.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Włoch z daleka wykrzykuje:
Dove e syniore, nostro grand amore,
Apportato un bel piatto de limoni, makaroni,
de limoni, makaroni, per i bambini.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Hiszpan słucha, w niebo dmucha koło ucha.
Pyta, czy w Madrycie narodzone Dziecię,
Valga Dios, senior mijos, tele geros kawaleros,
tele geros kawaleros, sicero meciu.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Francuza choć nie proszono, obaczono, obaczono.
Mądu! Co się dzieje! W Betlejem jaśnieje!
Notr Dam, Święta Panienczko, witam Twego Jezuseczko!
Bązur o bą Dju! Bązur o bą Dju
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Węgrzyn kusy z olejkami z kropelkami
do szopy przybywa toż głosu dobywa
Segiń legiń iś katona sem prynosim tu pre Pona zdrowe olejki
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Cygan bieży z dary swymi za drugimi,
Furdyt, furdyt sołonymka, dla Bożyho Synka.
Dziassa prindi dzia kulina, pereskoczyt i dolina,
Do Betlejemu!
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

Amerykan gdy przybywa, z sobą wzywa
Wszelakie narody, do szopy w zawody:
/Mery Chrystmas, Mery Chrystmas, wyzys czajdl of Betlejem./ 2x
Gloria, Gloria in excelsis Deo!

A od wschodu trzej Królowie, Monarchowie,
Do Betlejem jadą, ofiary swe kładą.
Narodzonego witają, innym ochoty dodają,
By się cieszyli, by się cieszyli.
Gloria, Gloria in excelsis Deo!



TRYUMFY KRÓLA NIEBIESKIEGO*słowa i muzyka: autor nieznany*

Tryumfy Króla Niebieskiego
Zstąpiły z nieba wysokiego.
Pobudziły pasterzów, dobytku swego stróżów
/Śpiewaniem/ 3x

Chwała bądź Bogu w wysokości,
A ludziom pokój na niskości.
Narodził się Zbawiciel, dusz ludzkich Odkupiciel
/Na ziemi/ 3x

Zrodziła Maryja Dziewica
Wiecznego Boga bez rodzica,
By nas z piekła wybawił, a w niebieskich postawił
/Pałacach/ 3x

Pasterze w podziwieniu stają,
Tryumfu przyczynę badają.
Co się nowego dzieje, że tak światłość jaśnieje
/Nie wiedząc/ 3x

Że to Bóg, gdy się dowiedzieli,
Swej trzody w polu odbieżeli,
Śpiesząc na powitanie, do Betlejemskiej stajnie
/Dzieciątka/ 3x

Niebieskim światłem oświeceni,
Pokornie przed Nim uniżeni,
Bogiem Go być prawdziwym, z serca afektem żywym
/Wyznają/ 3x

I które mieli z sobą dary,
Dzieciątku dają na ofiary:
„Przyjmij, o Narodzony, nas i dar przyniesiony
/Z ochotą."/ 3x

PRZYBIEŻELI DO BETLEJEM

słowa i muzyka: autor nieznany

Przybieżeli do Betlejem pasterze,
grają skocznie Dzieciąteczku na lirze,
**/ Chwała na wysokościach, chwała na wysokościach,
a pokój na ziemi!/ 2x**

Oddawali swe ukłony w pokorze
Tobie z serca ochotnego, o Boże!

Chwała...

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
których oni nie słyszeli, jak żywi.

Chwała...

Oto Mu się wół i osioł kłaniają,
Trzej Królowie podarunki oddają.

Chwała...

I Anieli gromadami pilnują,
Panna Czysta wraz z Józefem piastują.

Chwała...

Poznali Go Mesjaszem być prawym,
Narodzonym dzisiaj Panem łaskawym.

Chwała...

My Go także Bogiem, Zbawcą już znamy
i z całego serca wszyscy kochamy.

Chwała...

LULAJŻE, JEZUNIU

Najwcześniejsze wersje tekstu pochodzą z I poł. XVIII w.: zapis w staniąteckim rękopisie z 1754 r., tzw. kancjonale Kiernickiej, opatrzony jest datą 1738 r.

Lulajże, Jezuniu, moja perełko,
lulaj ulubione me pieścidełko.
Lulajże, Jezuniu, lulajże, lulaj!
A Ty Go, Matulu w płaczu utulaj.
Zamknijże znużone płaczem powieczki,
utulże zemdlone łkaniem usteczki.

Lulajże, Jezuniu...

Dam ja Jezusowi słodkich jagódek,
pójdę z Nim w Mamuli serca ogródek.

Lulajże, Jezuniu...

Dam ja Jezusowi z chlebem masełka,
włożę ja kukielkę w Jego jasełka.

Lulajże, Jezuniu...

Dam ja, Maleńkiemu, piękne jabłuszko,
Matki ukochanej dam Mu serduszko.

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże, piękniuchny mój aniołeczku,
Lulajże, wdzięczniuchny świata kwiateczku.

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże, różyczko najozdobniejsza,
Lulajże, lilijko najprzyjemniejsza.

Lulajże, Jezuniu...

Lulajże, przyjemna oczom gwiazdeczko,
lulajże, najczystsze świata słoneczko.

Lulajże, Jezuniu...

Cyt, cyt, cyt, niech zaśnie małe Dzieciątko,
patrz jeno, jak to śpi niby kurczątko.

Lulajże, Jezuniu...

Cyt, cyt, cyt, wszyscy się spać zabierajcie,
mojego Dzieciątka nie przebudzajcie.

Lulajże, Jezuniu...

Kolęda inspirowała wielu kompozytorów. Najslynniejszym utworem, do którego został włączony jej motyw jest Scherzo h-moll op. 20 Fryderyka Chopina. W czasach współczesnych kolędę tę zacytował Jacek Kaczmarski w pieśni „Wigilia na Syberii” i Konstanty Ildefons Gałczyński w utworze „Przed zapaleniem choinki, POWRÓT”.

W najstarszych wersjach jest zapis „A Ty Go Matuniu, w płaczu utulaj”.

CIESZMY SIĘ I POD NIEBIOSY*słowa i muzyka: autor nieznany*

Cieszymy się i pod niebiosy
wznośmy razem miłe głosy,
Bo wesoła dziś nowina:
Czysta Panna rodzi Syna.
**/Bijcie w kotły, w trąby grajcie,
A Jezusa przywitajcie
Na świat narodzonego!/ 2x**

Złożyła Go na sianeczku,
Między bydlęty, w żłóbeczku.
Aniołowie Go witają,
Chwałę z wysoka śpiewają.
Bijcie w kotły...

Pastuszkowie na znak dany
Znalazłszy Pana nad pany
Z pociechą serca witają,
Bogiem Go swoim wyznają.
Bijcie w kotły...

Trzej Królowie ode Wschodu
Z darami swego narodu
Do Betlejem pośpieszają,
Pokłon i dary Mu dają.
Bijcie w kotły...

I my też Go przywitajmy
I wesoło zaśpiewajmy:
Witaj śliczne Niewiniątko
Zesłane z Nieba Dzieciątko.
Bijcie w kotły...

Tyś jest Synem Najwyższego,
Tyś Panem świata całego.
Przez Twe święte narodzenie
Odpuść grzechy, daj zbawienie.
Bijcie w kotły...

*Kolęda Lochu Camelot***JEST STÓŁ NAKRYTY***słowa: Elżbieta Zechenter-Splawińska**muzyka: Ewa Kornecka*

Jest stół nakryty, biały obrus,
Żywiczna gałąź i jemioła.

Przed pustym krzesłem pusty talerz
Dla tego, kogo próżno wołać.

Znowu łamiemy się opłatkiem.
Czy to opłatek, czy przysięga?

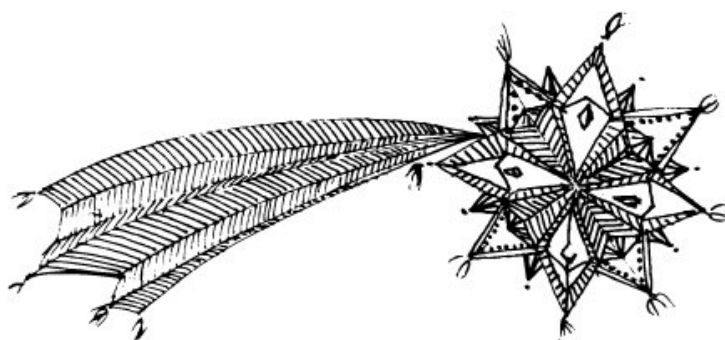
I mówią do nas ludzkim głosem
Nasi Pasterze i Zwierzęta.

Lecz Bóg, co nocą się narodzi,
Aby tę Miłą błogosławić,

Czy ją odnajdzie w słów powodzi,
Co są jak piołun i dynamit?

Jest stół nakryty, obrus biały
I Scherzo h-moll – to z kolędą.

I tylko Mędrców wśród nas nie ma,
Ale wierzymy, że przybędą...



DO SZOPY, HEJ PASTERZE*autor nieznany**poniższa wersja pochodzi ze zbioru „Największa kantyczka” J. A. Gwoździowskiego 1938 r.*

Do szopy, hej pasterze, do szopy, bo tam cud,
Syn Boży w żłobie leży, by zbawić ludzki ród.

**Śpiewajcie Aniołowie,
Pasterze grajcie Mu,
Kłaniajcie się Królowie,
Nie zbudźcie Go ze snu!**

Ten Bóg przedwiecznej chwały, Bóg godzien wszelkiej czci,
Patrz w szopie tej zbutwiałej, jak słodko On tu śpi!
Śpiewajcie Aniołowie...

On Ojcu równy w Bóstwie opuszcza niebo swe.
A rodzi się w ubóstwie i cierpi wszystko złe!
Śpiewajcie Aniołowie...

Pobiegli pastuszkowie ze swymi dary tam,
Oddali pokłon korny, bo to ich Bóg i Pan.
Śpiewajcie Aniołowie...

O Boże niepojęty, któż pojmie miłość Twą?
Na sianie wśród bydłoty masz tron i służbę swą.
Śpiewajcie Aniołowie...

Padnijmy na kolana, to Dziecię to nasz Bóg,
Uczcijmy niebios Pana, miłości złożmy dług!
Śpiewajcie Aniołowie...

DZISIAJ W BETLEJEM

słowa i muzyka: autor nieznany
(wyd. „*Spiewniczek*” Siedleckiego, 1878 r.)

Dzisiaj w Betlejem, dzisiaj w Betlejem wesoła nowina,
Że Panna czysta, że Panna czysta, porodziła Syna.

**/Chrystus się rodzi, nas oswobodzi,
Anieli grają, króle witają,
Pasterze śpiewają, bydłota klękają,
Cuda, cuda – ogłaszają. /2x**

Maryja Panna, Maryja Panna Dzieciątko piastuje
I Józef stary, i Józef stary on Je pielęgnuje,
Chrystus się rodzi... /2x

Choć w stajeneczce, choć w stajeneczce Panna syna rodzi,
Przecież On wkrótce, przecież On wkrótce ludzi oswobodzi.
Chrystus się rodzi... /2x

I trzech królowie, i trzech królowie, od wschodu przybyli
I dary Panu, i dary Panu kosztowne złożyli.
Chrystus się rodzi... /2x

Bądźże pochwalon, bądźże pochwalon dziś nasz wieczny Panie,
Któryś złożony, któryś złożony na zielonym sianie.
Chrystus się rodzi... /2x

Pójdźmy też i my, pójdźmy też i my przywitać Jezusa,
Króla nad królmi, króla nad królmi uwielbić Chrystusa.
Chrystus się rodzi... /2x

Bądź pozdrowiony, bądź pozdrowiony, Boże nieskończony,
Sławimy Ciebie, Sławimy Ciebie Boże niezmierzony.
Chrystus się rodzi... /2x

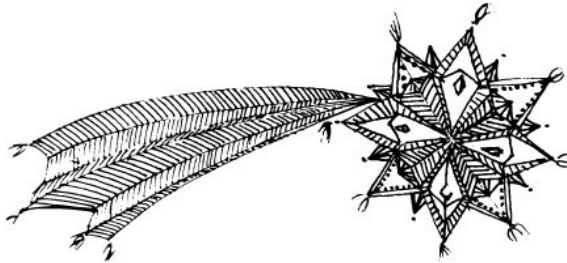
GDY ŚLICZNA PANNA*słowa i muzyka: autor nieznany*

Gdy śliczna Panna Syna kołysała,
Z wielkim weselem tak Jemu śpiewała:
Li li li li laj, moje Dzieciąteczko,
Li li li li laj, śliczne Paniąteczko.

Wszystko stworzenie śpiewaj Panu swemu,
Pomóż radości wielkiej sercu memu:
Li li li li laj, wielki królewiczu,
Li li li li laj, niebieski dziedzicu.

Sypcie się z nieba liczni aniołowie,
Śpiewajcie Panu niebiescy duchowie:
Li li li li laj, mój wonny kwiateczku,
Li li li li laj, w ubogim żłóbeczku.

Nic mi nie mówisz, o kochanie moje!
Przecież pojmuję w sercu słowa Twoje!
Li li li li laj, o Boże Wcielony!
Li li li li laj, nigdy niezmierzony.



GDYBYŚ SIĘ NARODZIŁ, PANIE...

słowa: Basia Stępnia-Wilk

muzyka: Aleksander Brzeziński

Gdybyś się narodził, Panie, nie w Betlejem, nie na sianie,
 ale w szopce krakowskiej, znakom wbrew i woli boskiej,
 tobyś zamiast tego żłóbka w ciemnej grocie mchem poroślej
 miał kołyskę w niezabudkach od kwiaciarki, od krakowskiej!

Zamiast tego wołu z osłem i anioła u wezgłowia
 Lajkonika i dorożkę od nas dostał, od Krakowa!
 Zamiast Gwiazdy za obłokiem na znak, że się rodzisz właśnie
 Dzwon Zygmunta brzmiałby, potem hejnał z wieży
 – wprost z Mariackiej!

**Z piwnic, z lochów by płynęło *Gloria in excelsis Deo*
 i gruchałyby gołębie – od anielskich pieni pięknie.**

Gdybyś się narodził, Panie, nie w Betlejem, nie na sianie,
 ale w szopce krakowskiej znakom wbrew i woli boskiej...
 Gdyby to się zdarzyć mogło wtedy najpiękniejszy pokłon
 przed Twym Majestatem Boskim śnieg by złożył
 – nasz, krakowski!

**Z piwnic, z lochów by płynęło *Gloria in excelsis Deo*
 i gruchałyby gołębie – od anielskich pieni pięknie.**

Gdybyś się narodził, Panie, nie w Betlejem, nie na sianie,
 ale w szopce krakowskiej, znakom wbrew i woli boskiej,
 To byś ujrzał jak w Krakowie z narodzenia się weselą,
 I jak świata kołęduje dzisiaj Teatr Loch Camelot

A w kolędzie życzeń tyle, ile zmieści się w toaście
 W tę świąteczną ślemy porę tu z Tomasza siedemnaście
 Byśmy w szczęściu, zdrowiu żyli, niepokoju czas by minął,
 byśmy Niebu dziękowali, że obdarza nas Dzieciną,

**Z piwnic, z lochów by płynęło *Gloria in excelsis Deo*
 i gruchałyby gołębie – od anielskich pieni pięknie.
 Hej kolęda, hej kolęda,...**

JEST TAKI DZIEŃ*słowa: Krzysztof Dzikowski**muzyka: Seweryn Krajewski*

Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy,
Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory.
Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich,
Dzień, który już każdy z nas zna od kołyski.

Niebo – ziemi, niebu – ziemia,
Wszyscy – wszystkim ślą życzenia,
Drzewa – ptakom, ptaki – drzewom,
Tchnienie wiatru – płatkom śniegu.

Jest taki dzień, tylko jeden raz do roku.
Dzień, zwykły dzień, który liczy się od zmroku.
Jest taki dzień, gdy jesteśmy wszyscy razem.
Dzień, piękny dzień, dziś nam rok go składa w darze.

Niebo – ziemi, niebu – ziemia,
Wszyscy v wszystkim ślą życzenia,
A gdy wszyscy usną wreszcie,
Noc igliwia zapach niesie.



NOJPIEKNIEJSO NOCKA*słowa i muzyka: autor nieznany*

Nojpiekniejsa nocka w całym roku
Telo mo radości i uroku
/ Łód wieków cekany, nas umiłowany
Narodził się./ 2x

Pod reglami śniezek biały leży
Kozdy na pasterke wartko bieży
/ W kościółku drewnianem, fce się spotkać z Panem
Jezusickiem./ 2x

Choinecka stoi już ubrano
A pod niom prezenty som dło Pana.
/ Scyre i serdecne, coby scynście wieczne
Panowało./ 2x

Dobrze ześ się Jezu dziś nom zrodził,
Bedzies w białych portkach sobie chodził.
/ I miał na mój dusik z piórkiem kapelusik
Na główecce./ 2x

W stajenecce Twoji Jezusicku,
Skrzypce swoje stroim psy złóbecku.
/ Co łód noskich Tater niesie holny wiatér
Piosenecki./ 2x

A kie Ci zimniutko będzie w złóbkę,
My Cie weźmiem do nos i w serdusku
/ Wartko Cie łogzejem, lepiej kie w Betlejem
Miłowaniem./ 2x

GWIAZDA NAD NASZYM DOMEM*słowa: Bronisław Maj**muzyka: Ewa Kornecka***Gwiazda nad naszym domem, nad naszym stołem światło.****Przyjdź gościu nieznajomy, czas do Wigilii zasiąść.**

Za stołem wolne miejsce

Dla ciebie i nakrycie

I miejsce w naszych sercach.

Czas już, byś do nas przyszedł.

Czekamy, wyglądamy,

Otwarte drzwi na oścież.

Bez ciebie nie zaczniemy, śpiesz się, serdeczny gościu.

Kimkolwiek jesteś, właśnie na ciebie tak czekamy,

Nad naszym domem jasność otwiera serca bramy.

Idź za ognikiem gwiazdy wysokiej – tam, na niebie,

Ona cię doprowadzi tu, gdzie czekamy ciebie.

Nie zamknie się bez ciebie

Łańcuch złączonych dłoni,

Bez ciebie nie przebiegnie

Miłość jak iskra po nim,

Bez ciebie gorzki będzie

Makowiec, kompot, kutia,

Bez ciebie się w kolędzie

Pogubią wszystkie nuty.

Kimkolwiek jesteś, właśnie na ciebie tak czekamy,

Nad naszym domem jasność otwiera serca bramy.

Tej nocy żaden człowiek nie może być samotny,

Chodź prędzej tu, gdzie płonie światelko w naszym oknie.

Za stołem wolne miejsce

Dla ciebie i nakrycie

I miejsce w naszych sercach.

Czas już, byś do nas przyszedł.

Czekamy, wyglądamy, otwarte drzwi na oścież.

Z dawna wyczekiwany – witaj, serdeczny gościu.

*Kolęda Lochu Camelot***TAKI DZIEŃ, TAKA NOC***słowa: Michał Chłudziński**muzyka: Ewa Kornecka*

Tak dziś ciepło, choć zima za progiem.
 W kuchni pachnie karpikiem, pierogiem. **Taki dzień, taka noc.**
 Nawet zegar inaczej dziś chodzi,
 Tyka cicho, że Bóg się rodzi. **Taki dzień, taka noc.**
 Troski, smutki zginęły gdzieś w dali,
 Świeca w oknie twe serce rozpali.
Taki dzień, taka noc... Taka noc!

Nowy czas się zacznie, będzie piękniej, jaśniej.
Bo ta mała płacząca dziecina
Od początku dziś wszystko zaczyna.
Taki dzień, taka noc.

Teraz żona ci wszystko wybaczy,
 Nawet to, że wciąż szukasz pracy. **Taki dzień, taka noc.**
 Ty ją mocniej niż zwykle przytulisz
 I serduszko jej ciepłem rozczulisz. **Taki dzień, taka noc.**
 Oczy zaśnią wam gwiazdy blaskiem,
 Wyszepiane życzenia z opłatkiem.
Taki dzień, taka noc... Taka noc, taka noc!

I kolędę zamruczy pies z kotem,
 Świerszcz i myszka nabiorą ochoty. **Taki dzień, taka noc.**
 Nawet zawsze poważny polityk
 Ludzkim głosem dzisiaj zaryczy. **Taki dzień, taka noc.**
 Naród też jakby bardziej wesoły,
 Choć przed skromne zasiądzie stoły.
Taki dzień, taka noc... Taka noc!

Nowy czas się zacznie, będzie piękniej, jaśniej.
Bo ta mała płacząca dziecina
Od początku dziś wszystko zaczyna.
Taki dzień, taka noc... Taka noc!

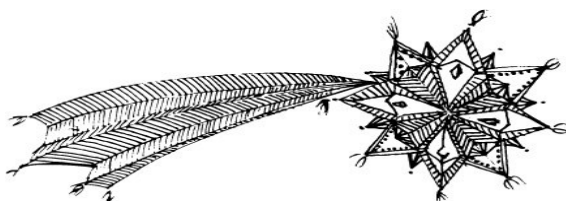
WŚRÓD NOCNEJ CISZY*słowa i muzyka: autor nieznany*

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi:
Wstańcie pasterze, Bóg się wam rodzi!
Czem prędzej się wybierajcie,
Do Betlejem pospieszajcie,
Przywitać Pana.

Poszli znaleźli Dzieciątko w żłobie,
Z wszystkimi znaki danymi sobie.
Jako Bogu cześć Mu dali,
A witając zaśpiewali
Z wielkiej radości:

„Ach witaj Zbawco z dawna żądany,
Cztery tysiące lat wyglądany!
Na Ciebie króle, prorocy
Czekali, a Tyś tej nocy
Nam się objawił”.

I my czekamy na Ciebie Pana,
A skoro przyjdiesz na głos kapłana,
Padniemy na twarz przed Tobą,
Wierząc żeś jest pod osobą
Chleba i wina.



BÓG SIĘ RODZI*słowa: Franciszek Karpiński**melodia pastorałki z XVIII/XIX w.*

Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony;
Ogień krzepnie, blask ciemnieje,
ma granice Nieskończony.
Wzgardzony – okryty chwałą,
Śmiertelny – Król nad wiekami;

a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

Cóż, masz niebo nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście Swoje,
Wszedł między lud ukochany,
Dzieląc z nim trudy i znoje:
Niemąło cierpiał, niemąło,
żeśmy byli winni sami;

a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

W nędznej szopie urodzony,
żłób Mu za kolebkę dano;
cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało
witać Go przed bogaczami;

a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

Potem i króle widziani,
cisną się między prostotą,
niosąc dary Panu w dani:
mirrę, kadzidło i złoto.
Bóstwo to razem zmieszało
z wieśniaczymi ofiarami;

a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

Podnieś rękę, Boże Dziecię,
błogosław Ojczyznę miłą,
w dobrych radach, w dobrym bycie
wspieraj Jej siłę Swą siłą,
dom nasz i majętność całą,
i Twoje wioski z miastami;

a Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.

PODANIE O...*słowa: Andrzej Poniedziałki**muzyka: Małgorzata Kamińska*

Pociemniał blask i moc truchleje, radio nadaje o pokoju.
Znak to, że musi – idą święta – kiermasz dobroci i nastroju.
Niebieski Panie, Dyrektorze, nim się pojawi pierwsze danie –
na wigilijnym, białym stole – znajdziesz coroczne moje podanie.

Zamień mój żal na bal, na bal, a sny pozamieniaj na dni.
Dla Ciebie to kwestia zmiany liter, dla mnie to życie.

Być może po mnie pozostanie tak popularne dziś "niewiele",
nie jest tak trudno trafić z życiem między UNESCO a skup butelek.
Więc nie ma sensu ni powodu, abym cię prosił o ratunek,
to tylko moje małe sprawy, ty masz na głowie ten gatunek.

Zamień mój żal na bal, na bal, a sny pozamieniaj na dni.
Dla Ciebie to kwestia zmiany liter, dla mnie to życie.

Niebieski Panie, Dyrektorze, gdzieś między karp, a śledź w śmietanie
składałam co roku, mimo wszystko, to podniszczone już podanie.

Zamień mój żal na bal, na bal, a sny pozamieniaj na dni.
Dla Ciebie to kwestia zmiany liter, dla mnie to życie.

Zamień mój żal na bal, na bal, a sny pozamieniaj na dni.
Dla Ciebie to kwestia zmiany liter, dla mnie to życie.

BIBLIOTEKA POLSKIEJ PIOSENKI CO TO TAKIEGO?

Ośrodek Kultury Biblioteka Polskiej Piosenki nie jest typową biblioteką, ani domem kultury sensu stricto. Specyfika działalności tej instytucji dalece wykracza poza ramy ww. form działalności. Biblioteka Polskiej Piosenki to jedyna taka instytucja, w której za pośrednictwem Internetu odnaleźć można wszystkie najważniejsze informacje o polskiej piosence.

Jest autoryzowanym źródłem wiedzy, gdzie poza tysiącami biogramów, zdjęć, śpiewników można odnaleźć wiele anegdot i historii związanych z powstaniem konkretnego utworu.

Cyfrową Bibliotekę Polskiej Piosenki odwiedziło już 200 milionów internautów. Do Biblioteki zwracają się spragnieni partytur muzycy, poszukiwacze i kolekcjonerzy. Zbieramy płyty winylowe, śpiewniki i rękopisy. Współpracujemy nawet z Biblioteką Jagiellońską!

Jesteśmy pozycjonowani na pierwszych miejscach w wyszukiwarkach internetowych jeśli chodzi o zapytania związane z polską piosenką. Stanowimy źródło informacji dla dziennikarzy, studentów, specjalistów, ekspertów. Z naszej bazy korzysta także ZAIKS. Jest to dowód na to, że staliśmy się liderem działalności w tej dziedzinie.

W Cyfrowej Bibliotece Polskiej Piosenki znaleźć można ponad 100 000 rekordów, z czego ponad 8000 stanowią biogramy autorów tekstów i muzyki oraz historie zespołów, a także wykonawców. Większość pieśni i piosenek opatrzona jest przypisami, w których poza wskazaniem autorów tekstów i muzyki, znajduje się geneza powstania utworu. Kolejnym wyzwaniem jest utworzenie na wzór naszej instytucji sieci Europejskich Bibliotek Pieśni i Piosenek. To gigantyczny projekt w ramach którego poza gromadzeniem umożliwimy specjalistom badania tego dziedzictwa europejskiej kultury.

Biblioteka Polskiej Piosenki to nie tylko źródło autoryzowanych informacji związanych z historią polskiej piosenki. To też źródło inicjatyw licznych akcji społecznych i projektów kulturalnych takich jak Lekcja Śpiewania na krakowskim rynku propagująca nowoczesny patriotyzm za pomocą muzyki, koncert bez bisów i oklasków Memento Vitae, a także licznych happeningów muzycznych oraz społecznych.





Krakowska Lekcja Śpiewania to przedłużenie imprezy, która swój początek miała w moim domu w latach 90. Początkowo chodziło o to, żeby spotkać się z przyjaciółmi w czasie Święta Niepodległości - 11 listopada i wznieść toast za powodzenie i na cześć Ojczyzny. W trakcie takiego spotkania śpiewaliśmy pieśni i piosenki o bitwach, wodzach, bohaterach, klęskach i zwycięstwach. Co roku impreza się rozrastała i ostatecznie wypłynęła na Rynek Główny.

Tym koncertem chciałem zmienić sposób obchodzenia Święta Niepodległości ze smutnych, na radosne. Hasła typu: *”precz ze smutkiem...”* i *„patriotyzm nie musi być cierpieniem...”* budziły obawy, ale mimo to wydano zgodę na zorganizowanie pierwszego koncertu pt. *„Radosna Niepodległość”*. 11 listopada 2002 roku pod Sukiennicami rozdano kilkaset śpiewników i wspólnie z prawie dwutysięczną publicznością odśpiewano trzydzieści *„pięknych i wesołych piosenek”*... Od tej pory wzruszenie i radość to typowe „objawy” wspólnego śpiewania, a pojawianie się całych rodzin to norma.

Lekcja Śpiewania to przewrotna forma koncertu polegająca na tym, że to nie artyści, ale właśnie publiczność jest głównym wykonawcą. Związany od początku z „lekcjami” krakowski Teatr Loch Camelot wspiera i pomaga w śpiewaniu podając odpowiednią tonację i linię melodyczną. Rozdawane śpiewniki stanowią swoistą „pomoc naukową”, z której, jak ze „ściągi”, korzystają krakowianie i turyści. Rekord frekwencji to blisko 30 000 uczestników 11.11.2008 r.

Lekcja Śpiewania to już ponad 93 koncerty. Na scenie występowali delegaci z przedszkoli, szkół, seniorzy, zakonnice i z rzadka politycy. Zdzierali sobie również gardła dziennikarze, kapucyni, studenci międzynarodowej Szkoły Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego, a nawet egzotyczni turyści z Mauritiusa.

To na tym koncercie rodziły się nowe społeczne inicjatywy, które w mini referendach autoryzowała publiczność. Tak to poprzez podniesienie dłoni w akcie akceptacji pomysłu narodzili się Pogromcy Bazgrołów, Asocjacja Promotorów Radosnego Ptaka, czy Biblioteka Polskiej Piosenki.

Waldemar Domański
Dyrektor Biblioteki Polskiej Piosenki
Pomysłodawca Krakowskiej Lekcji Śpiewania

94. Krakowska Lekcja Śpiewania

Pomysłodawca krakowskich Lekcji Śpiewania
Waldemar Domański

Opracowanie muzyczne koncertu
Ewa Kornecka

Realizator krakowskich Lekcji Śpiewania
Fundacja LOCH CAMELOT

Wybór tekstów
Loch Camelot i Biblioteka Polskiej Piosenki

Skład i korekta tekstów
Biblioteka Polskiej Piosenki

*Na okładce wykorzystano obraz
Rafaela Santi „Madonna Connestabile (Madonna z Dzieciątkiem)”
Ilustracje: Ada Bystrzycka, „Tu i Tam”*

Druk publikacji został przygotowany i sfinansowany przez
Ośrodek Kultury Biblioteka Polskiej Piosenki

DRUK: LEYKO



foto: B. Świerżowski,, UMK

Zdjęcia z Lekcji Śpiewania będzie można zobaczyć na stronie portalu internetowego
Magiczny Kraków
pod adresem www.krakow.pl w zakładce
OTOFOTOKronika Miasta Krakowa

Więcej informacji o utworach zawartych w Śpiewniku znajduje się na stronie
www.BibliotekaPiosenki.pl



PATRONI MEDIALNI



SPIS KOŁĘD I PASTORAŁEK

- 1. GDY SIĘ CHRYSTUS RODZI**
- 2. PASTORAŁKA KRAKOWSKA**
- 3. STILLE NACHT – CICHA NOC**
- 4. NUŻ MY BRACIA PASTUSZKOWIE**
- 5. TRYUMFY KRÓLA NIEBIESKIEGO**
- 6. PRZYBIEŻELI DO BETLEJEM**
- 7. LULAJŻE, JEZUNIU**
- 8. CIESZMY SIĘ I POD NIEBIOSY**
- 9. JEST STÓŁ NAKRYTY**
- 10. DO SZOPY, HEJ PASTERZE**
- 11. DZISIAJ W BETLEJEM**
- 12. GDY ŚLICZNA PANNA**
- 13. GDYBYŚ SIĘ NARODZIŁ, PANIE**
- 14. JEST TAKI DZIEŃ**
- 15. NOJPIEKNIEJSO NOCKA**
- 16. GWIAZDA NAD NASZYM DOMEM**
- 17. TAKI DZIEŃ, TAKA NOC**
- 18. WŚRÓD NOCNEJ CISZY**
- 19. BÓG SIĘ RODZI**
- 20. PODANIE O...**



(zeskanuj kod QR i pobierz śpiewnik)

94.

KRAKOWSKA
LEKCJA
ŚPIEWANIA



Kraków



BIBLIOTEKA
POLSKIEJ PIOSENKI

